

FRANCISZEK LUTOSŁAWSKI

Książdz (zm. przed 31 października 1739 r.), proboszcz kościoła farnego św. Stanisława we Wrześni, prezentowany przez Michała Niegolewskiego, chorążego wschowskiego instalowany i zatwierdzony przez Stanisława Szembeka 31 marca 1711 r. [AAG, E 9a, k.76-82]. Wymieniony w 1716 r. z okazji sporu z Herszem Markiewiczem i Jakubem Hirurgiem, starszymi synagogi we Wrześni o zapis 1000 zł. Tego roku procesował się o czynsze należne od Jarczewskich [ks. grodz. Pyzdry 74, k. 85-87, 87-87v]. Następnego roku wspomniany Hersz Markiewicz i Łazarz Buliński, starsi synagogi wrzesińskiej występowali w sprawie zapisu dla parafii we Wrześni wynoszącego 1000 zł i zabezpieczonego na wójtostwie oraz innych sum, od których czynsze miały być przeznaczone na reperację świątyni, 20 zł na śpiewy antyfony i innych pieśni religijnych przed św. Krzyżem i wyobrażeniami Najświętszej Marii Panny, św. Anny. Sumę 120 zł przeznaczono na utrzymanie rektora szkoły parafialnej, a pewne pieniądze dano na kościół sukursalny i szpital [ks. grodz. Pyzdry 74, k. 316v, 318-318v]. Franciszek Lutosławski znany jest także ze sporu, który prowadził z Jaraczewskimi o czynsze od sumy 2000 zł należnych świątyni. Jego plenipotentem w 1717 r. był Sebastian Starzyński. [ks. grodz. Pyzdry 74, k. 178-179]. W tym roku miał także sprawę z Jakubem Szklarzem i Lewkiem Sieczką, starszymi synagogi z Wrześni o 1000 zł. Pieniądze były legowane dla bractwa ubogich [ks. grodz. Pyzdry 73, k. 5v-6v; ks. grodz. Pyzdry 74, k. 182v-183, 184].

Spór o czynsze należne od synagogi wrzesińskiej dla fary był rozpatrywany przez konsystorz gnieźnieński w 1730 r. Synagogę wówczas reprezentowali Hersz Abram i Jakub Jelonek, jej starsi. W czasie rozprawy poruszano także kwestię zapisu dla filipinów z Biechowa, zabezpieczonego na dochodach ze Środy Wielkopolskiej, legatu dla szpitala we Wrześni z 1713 r., gdy plebanem był Walenty Mroczkowicz, innego zapisu dla szpitala z 1717 r. oraz z 1720 r., gdy starszymi gminy żydowskiej byli Łazarz Buliński i Gaspar Jakubowicz [AAG, A Cons. A 163, k. 67-75].

Testament pozostawiony przez Franciszka Lutosławskiego – spisany w 1737 r. - zawiera legaty dla bractw (św. Anny, św. Marii Magdaleny i św. Róży) oraz altarii w kościele parafialnym we Wrześni, wynoszące 5000 zł i 3000 zł na reperację kościoła, od których miały być pobierane roczne czynsze [AAG, ACons. A 169, k. 127v-130v]. W roku 1739 testament

Polonia Maior – Fontes

wciągnięto do akt konsystorza gnieźnieńskiego, przed którym prowadzono całe postępowanie egzekucyjne, związane m.in. z zapisem 2000 zł dla altarii św. Róży i lokowanych na dochodach synagogi wrzesińskiej, sum od Teresy z Zakrzewskich Gniazdowskiej. Świadkiem ostatniej woli był m.in. Bartłomiej Sławski, pleban z Marzenina, a egzekutorami Andrzej Zakrzewski, kastelanida łędzki, ksiądz Piotr Sztemberski, kuratus parafii w Marzeninie [AAG, ACons. A 169, k. 139, 147-147v, 149, 163v, 164, 164-164v, 165, 167v, 174-174v, 176-176v, 179v, 190-190v, 198-198v].

Duszpasterską działalność Franciszka Lustosławskiego odzwierciedlają wizytacje kanoniczne dekanatu gnieźnieńskiego św. Trójcy z lat 1712-1713, 1727-1728 [AAG, E 9a; E 15. Zob. także AAG, ACap. B 779, księga dekanatu św. Trójcy z lat 1686-1893; ACap. B 887, kopiariusz dokumentów; rejestry dokumentów parafialnych ACons. G II, 5-6]. W czasach, gdy jako duszpasterz we Wrześni pracował ksiądz Lustosławski, altarystą św. Róży był ksiądz Jędrzejowski, kuratus parafii w Czarniejewie, prepozytem szpitala św. Ducha był ksiądz Piotr.

Franciszek Lutosławski był następcą proboszcza Walentego Mrzewkowicza (Moszkowica; Mroczkowicza?). Po nim godność duszpasterza objął Piotr Szczytnicki, prezentowany i instalowany 30 października 1739 r.